

FILOZOFICZNE UJĘCIE FILARÓW BEZPIECZEŃSTWA W SPOŁECZEŃSTWIE INFORMACYJNYM

A PHILOSOPHICAL APPROACH TO THE PILLARS OF SECURITY IN THE INFORMATION SOCIETY

Janusz ŚWINIARSKI

Wojskowa Akademia Techniczna

Abstrakt. Autor po przedstawieniu umocowań filozoficznych filarów bezpieczeństwa stara się je powiązać z czterema głównymi inicjatywami horyzontalnymi wpływającymi na kształt europejskiego społeczeństwa informacyjnego. Jednocześnie wzmocnienia te wiąże z: (1) Warunkami Początkowymi Wszechświata (masą, energią, przestrzenią i czasem); (2) pierwszymi przyczynami wiedzy prawdziwej wskazanymi przez Arystotelesa (budulcową, sprawczą i formalną oraz celową); (3) elementami systemu społecznego wyróżnianymi w cybernetyce społecznej (socjomasa, socioenergia, sociostruktura i socjokultura). Z wiązania tego implikuje cztery filary i wymiary bezpieczeństwa, a mianowicie: (1) Prokreacja i edukacja (z masy, przyczyny budulcowej i socjomasy) – wymiar demograficzny; (2) Dostatek i Dobrobyt (z energii, przyczyny sprawczej i socioenergi) – wymiar ekonomiczny; (3) Prawo i Ustrój oraz praworządność (z przestrzeni, przyczyny formalnej i sociostruktury); (4) Wolność i Odpowiedzialność (z czasu, przyczyny celowej i socjokultury) – wymiar psychospołeczny lub kulturowo-cywilizacyjny. Następnie wymiary te i filary Autor stara się związać z czterema głównymi elementami społeczeństwa informacyjnego, nazywając je przez analogię (1) infomasą (wymiar informatyczny); (2) infostrukturą (wymiar administracyjno-prawny i polityczny), (3) infoenergią (wymiar ekonomiczno-logistyczny) i (4) infokulturą (wymiar kulturowy). Elementy te i wymiary stara się uzgadniać z inicjatywami kształtowania europejskiego społeczeństwa informacyjnego (e-zdrowie, e-administracja i e-biznes oraz e-edukacja), traktując je jako przejawy społeczeństwa informacyjnego i jego intencjonalne filary. Wszelako na nich wsparte są wysiłki na rzecz bezpieczeństwa pojętego jako kontrolowany i intencjonalny stan rzeczy lub forma istnienia życia wspólnotowego w społeczeństwie informacyjnym. W społeczeństwie takim preferowanym narzędziem jest informacja tworzona przez: (1) wytwarzanie danych i informacji; (2) system przekazywania i przepływu informacji; (3) wykorzystanie informacji; (4) gromadzenie i przechowywanie informacji. Krócej, narzędziem tym jest wytwarzanie (produkowanie), przekazywanie, wykorzystanie i gromadzenie informacji. Narzędzia te mają osadzenie w filozofii informacji, która poszukuje odpowiedzi – jak każda filozofia – na pytanie: co to jest informacja. Po przedstawieniu jednej z tych odpowiedzi Luciano Floridi, który wyróżnia takie podstawowe składowe informacji semantycznej, jak: (1) kreowanie danych, (2) ich system przepływu i (3) ustrukturalizowanie oraz (4) dostępność i edukacja informatyczna, stawia dyskursywne pytanie – czy system bezpieczeństwa społeczeństwa informacyjno-dataistycznego zmierza do większej centralizacji czy do zdecentralizowania, czy może jakiegoś ich zmieszania?

Abstract. After presenting the foundations of the philosophical pillars of security, the author tries to link them with the four main horizontal initiatives influencing the shape of the European information society. At the same time, these attachments are related to (1) The Initial Conditions of the Universe (mass, energy, space and time); (2) the first causes of true knowledge indicated by Aristotle (building, causal, formal and purposeful); (3) elements of the social system distinguished in social cybernetics (socioma, socioenergy, socio structure, and socio-culture). This linkage implies four pillars

and dimensions of security, namely: (1) Procreation and education (from mass, building cause, and sociomass) – demographic dimension; (2) Prosperity and Prosperity (from energy, causative cause, and socio-energy) – economic dimension; (3) Law and system and the rule of law (in terms of space, formal reasons and socio structure; (4) Freedom and Responsibility (in terms of time, purposeful reason and socio-culture) – psychosocial or cultural-civilization dimension. The four main elements of the information society, calling them by analogy (1) infomoma (IT dimension); (2) infostructure (administrative, legal and political dimension), (3) info-energy (economic and logistic dimension), and (4) info culture (cultural dimension) It tries to agree on these elements and dimensions with initiatives to shape the European information society (e-health, e-government and e-business, and e-education), treating them as manifestations of the information society and its intentional pillars. security is understood as a controlled and intentional state of affairs or a form of community life in the information society. Such a preferred tool is information produced by: (1) the production of data and information; (2) information communication and flow system; (3) use of information; (4) information gathering and storage. In short, this tool is the production (production), transmission, use and gathering of information. These tools are embedded in the philosophy of information, which seeks answers – like any philosophy – to the question: what is information. After presenting one of these answers to Luciano Floridi, who distinguished such basic components of semantic information as (1) data creation, (2) their flow system and (3) structuring and (4) IT accessibility and education, the security of the information and data society, aim at greater centralization, or decentralization, or maybe some confusion of them?

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, wymiary bezpieczeństwa, filary bezpieczeństwa, kształtowanie europejskiego społeczeństwa informacyjnego, filary i wymiary społeczeństwa informacyjnego, ideologia dataistyczna.

Keywords: security, security dimensions, pillars of security, shaping the European information society, pillars and dimensions of the information society, dataistic ideology.

Wstęp

W ujęciu filozoficznym bezpieczeństwo bywa ostatnio rozpatrywane jako własność bytu osadzonego w Warunkach Początkowych Wszechświata (masie, energii i przestrzeni oraz czasu), pierwszych przyczynach wskazywanych przez Arystotelesa (materialnej, sprawczej i formalnej oraz celowej) i elementach systemu wyróżnianych przez cybernetykę społeczną (socjomasę, socjoenergie, socjostrukturę i socjokulturę). W rozpatrywaniu tym argumentuje się, że filarami holistycznie ujętego bezpieczeństwa są: (1) Prokreacja i Edukacja, (2) Dostatek i Dobrobyt, (3) Prawo i Ustrój, (4) Wolność, Równość i Braterstwo oraz Odpowiedzialność – wartości preferowane we współczesnych społeczeństwach liberalno-demokratycznych. Jednocześnie w argumentacji tej filary te wiąże się z takimi, dość powszechnie wyróżnianymi w teorii bezpieczeństwa jego sferami przedmiotowymi (instrumentalnymi) lub wymiarami, jak: (1) demograficzny, (2) ekonomiczno-logistyczny, (3) prawno-polityczny i (4) kulturowo-ideologiczny. W tym kontekście podejmuję próbę wyłożoną w niniejszym tekście ukonkretnienia tych zdaje się twardych rdzeni wiedzy o bezpieczeństwie w opisie społeczeństwa informacyjnego, które zmierza według antycypacji jednych do zaniku tradycyjnych państw nowożytnych gwarantujących bezpieczeństwo obywatelom, zaś według innych do ich przekształcenia się

w model deliberatywny (lansowany przez m.in. *Jürgena Habermasa*) opisywany jako struktura kompetentnie komunikujących się Obywateli bardziej demokratyczna niż jakakolwiek ze znanych nam obecnie i wspomagana Sztuczną Inteligencją albo struktura zdeterminowana przez Sztuczną Inteligencję, wytwarzanie (produkowanie), przekazanie i przetwarzanie oraz wykorzystanie i gromadzenie informacji.

Podstawowe filary bezpieczeństwa w ujęciu filozoficznym

W spojrzeniu filozofii bezpieczeństwo identyfikowane jest z własnością istnienia (bytu). Własność ta rozpatrywana jest przede wszystkim z perspektywy genezy, struktury i funkcjonowania oraz przyszłości bytu. W dość powszechnym przyjęciu ontologii współczesnej geneza wszelkiego istnienia i naszego świata tkwi w tzw. Wielkim Wybuchu, który z pola wszelkich możliwości nazywanego przez niektórych również „boską cząstką” ukształtował strukturę wszechświata i wszelkiego istnienia (bytu). Strukturę tę opisują tzw. cztery Warunki Początkowe Wszechświata, a mianowicie: (1) masa (materia), (2) energia, (3) przestrzeń i (4) czas. Rozpoczęta prawie 14 mld lat temu od Wielkiego Wybuchu ewolucja wszechświata zdaniem wielu biegnie od owego Wielkiego Wybuchu do czarnych dziur, jak czytamy – na przykład – w książce Stephena W. Hawkinga pod znamienym tytułem „Krótka historia czasu. Od Wielkiego Wybuchu do czarnych dziur” (Hawking 2018). Takie rozpoznanie struktury bytu filozofia bezpieczeństwa ostatnio wiąże ze wskazaniem przez Arystotelesa pierwszych przyczyn wiedzy prawdziwej. Wiedza taka obejmuje cztery pierwsze przyczyny, jak: (1) materialną (budulcową), (2) formalną, (3) sprawczą i (4) celową. Jednocześnie te Warunki Początkowe Wszechświata i pierwsze przyczyny wskazane przez Arystotelesa filozofia bezpieczeństwa wiąże z czterema elementami systemu społecznego wyróżnianymi przez cybernetykę społeczną: (1) socjomasą, (2) socjoenergią, (3) socjostukturą i (4) socjokulturą (Świniarski 1997). Każdy byt wsparty jest na owych Warunkach Początkowych Wszechświata i pierwszych przyczynach, a każdy byt społeczny na owych elementach wskazywanych przez cybernetykę społeczną (podsystemach), zaś o bezpieczeństwie stanowią relacje pomiędzy tymi Warunkami, przyczynami i elementami (podsystemami), a nie tylko jeden z tych elementów. Bowiem te Warunki, pierwsze przyczyny i elementy (podsystemy) są wzajemnie, naturalnie i harmonijnie zależne oraz jakoś skorelowane. Bowiem zdaje się być oczywistym, że określona forma istnienia (forma bytu) wymaga pewnej niezbędnej ilości i jakości materiału (budulca – materii), jakoś ustrukturalizowanego (połączonego). Analogicznie jakaś forma (struktura i połączenie) zorganizowania życia społecznego wymaga, z jednej strony pewnej minimalnej ilości i jakości ludzi, z drugiej zaś zbyt mała ich ilość nie pozwala na realizację danej formy istnienia, tak samo, jak ich nadmiar. Jednocześnie trudno mówić o bezpieczeństwie podmiotowym i oświeconym, bez stosowanej jakości obywateli, ich wolności, swobody myślenia o tym, co się chce i jak się chce oraz działających rozumnie. W działaniu tym idzie o posłuszeństwo temu, co rozumne, a wyrażone w powszechnie obowiązującym

prawie – jak podkreślał w swych licznych tekstach Immanuel Kant (Grochowski i in. 2010, s. 122-124). Tym samym brak stosownego przyrostu naturalnego, a szczególnie tzw. ujemny przyrost naturalny i brak lub spadek poziomu edukacji zdają się być tym, co nie sprzyja prolongowaniu istnienia – bezpieczeństwu, i tym samym, zdaje się być abezpieczne (niebezpieczne).

Oczywiście, stosowną liczebność ludzi w państwie osiągnano oraz osiąga się nie tylko poprzez krajowy i narodowy przyrost naturalny, lecz zarówno poprzez procesy migracyjne, jak i podboje, aneksje i zabory oraz okupacje. Wszelako, już w starożytnym Egipcie o tej ilości ludzi przez pewien czas stanowili Żydzi, zaś w państwach-miastach starożytnej Grecji metojkowie (gr. *métojkoi* – wspólnie mieszkający) korzystający w pełni z wolności, lecz pozbawieni wszystkich politycznych praw obywatelskich, podobnie jak w Sparcie periojkowie (gr. *periojkoi* – sąsiedzi, wspólnie mieszkający, przesiedleńcy). Oni zajmowali się głównie rzemiosłem i handlem, a ich znaczenie dla miejsc zamieszkania było przede wszystkim ekonomiczne. Tym samym wzmacniali oni ekonomiczny wymiar bezpieczeństwa miejsc pobytu – wzmacniając przede wszystkim taki jego filar, jak Dobrobyt i Dostatek. Tak było i zdaje się, że również nadal tak jest.

Bez takich filarów natury ekonomiczno-logistycznej jak Dostatek i Dobrobyt nie ma bezpieczeństwa, bowiem głód i nędza zdają się warunkować brak bezpieczeństwa. Zatem skorelowanie ilości i jakości ludzi z formą zorganizowania życia społecznego i poziomem dobrobytu zdaje się być niezbędne, aby forma ta miała walor istnienia trwałego, rozwijającego się i coraz bardziej doskonalonego. Niedobór ludzi albo wykluczenie ich części z danej formy istnienia (przede wszystkim państwa) ujemnie zdaje się korelować z bezpieczeństwem. Wszelako, jak zauważył już Arystoteles, są państwa wielkie i niekiedy zbyt ludne, w których nie każdy ma do zrealizowania określonej funkcji państwowej i są państwa z niedoborem ludzi, w których każdy ma do zrealizowania wiele funkcji, a rzecz polega według niego na tym, aby państwo było umiarkowanej lub średniej wielkości, to znaczy takim, w którym każdy z obywateli ma do zrealizowania jedną funkcję. I takie państwo średniej wielkości, o pełnym zatrudnieniu i braku zarówno niedoboru, jak i nadmiaru obywateli uznawał on za najlepsze, najbardziej bezpieczne, dlatego że jest państwem samowystarczalnym, suwerennym i wolnym (Arystoteles 2004, s. 189-191).

Zdaniem Arystotelesa od prawa (prawodawstwa) określającego ustój państwa, a więc tego, co cybernetyka społeczna nazywa socjostukturą opisującą zorganizowanie życia społecznego najbardziej zależy bezpieczeństwo kraju. Ustroje te w jego syntetycznym ujęciu bywają naturalne i wynaturzone. Naturalne to takie, w którym sprawujący władzę (jeden, kilku, wielu) troszczą się o poddanych, ich bezpieczeństwo, zaś nienaturalne (wynaturzone) to takie, w których sprawujący władzę nie troszczą się o nich, lecz o swoje własne bezpieczeństwo. Natomiast socjostruktura w systematyzacji cybernetyki społecznej bywa bardziej scentralizowana albo bardziej zdecentralizowana lub mieszana. W tym miejscu warto przywołać przemyślenia Jana

Jakuba Rousseau, który syntetycznie skonstatował, że struktura scentralizowana jest najbardziej odpowiednia dla państw wielkich, zdecentralizowana dla państw małych, a mieszana dla państw średniej wielkości (Rousseau 2010). Stwierdza on bowiem, że:

„We wszystkich czasach spierano się wiele o najlepszą formę rządów, nie bacząc na to, że każda z nich jest w pewnych wypadkach najlepsza, a w innych zaś najgorsza (...) ogólnie biorąc, rząd demokratyczny jest odpowiedni dla państw małych, arystokratyczny dla średnich, monarchia dla wielkich. (...) demokracja wyradza się w ochlokrację, arystokracja w oligarchię, monarchia w tyranję i despotję. (...) prawdziwa demokracja nigdy nie istniała i nigdy nie będzie istnieć. Sprzeciwia się to porządkowi naturalnemu, aby wielka liczba rządziła, a mała była rządzona. ..., nie ma rządu tak narażonego na wojny domowe i zaburzenia wewnętrzne, jak właśnie rząd demokratyczny, czyli ludowy (...). Gdyby istniał lud złożony z bogów, miałby rząd demokratyczny. Tak doskonały rząd nie nadaje się dla ludzi”.

Na przywołaną wyżej konkluzję J. J. Rousseau powiadającą, że rząd demokratyczny, który opisuje „wielka liczba rządzących” i „mała rządzonych” oraz niejako powtarzającego ten opis Immanuela Kanta, że demokracja jest ustrojem w którym większość uciska mniejszość, spojrzeć można z perspektywy antycypacji Yuvela Nohe Harari przekonującego, że przyszłość należy do *homo deus* (człowieka boga) czyli Sztucznej Inteligencji, która powstała w procesie ewolucji z organizmów węglowych (biologicznych) osiągających swoistą pełnię w postaci człowieka w organizmy krzemowe – komputery, ich sieci i „chmury obliczeniowe”. Z tej perspektywy komentując konkluzję zacytowanej wyżej wypowiedzi J. J. Rousseau, stwierdzić można, że tak było „w czasach minionych”, bowiem jak dowodzi od niedawna Y. N. Harari przyszłość należy do *homo deus* – jak czytamy w jego książce zatytułowanej znamienne „Homo deus. Krótka historia jutra” (Harari 2018). Czy zatem przyszłość należy „do prawdziwej demokracji, która nigdy nie istniała” – według J. J. Rousseau – ale będzie istnieć (jutro) – według Y. N. Harari – w społeczeństwie dataistycznym, które wciąż otacza dane i tworzone z nich informacje, inaczej, społeczeństwie informacyjnym.

Niewątpliwie zorganizowanie systemu społecznego (państwa) pozostaje w zależności z preferowanym systemem wartości przez dany system społeczny – państwo lub cywilizację. System ten wyrażany jest również w religii, ideologii i świadomości społecznej, która związana jest z celami, jakie ludzie uznają za właściwe. Cele te w dość powszechnym przeświadczeniu lansowanym przez zachodnią filozofię polityczną osadzone są na takiej wartości jak wolność, która ujmowana jest w perspektywie oświeceniowych haseł równości, braterstwa i solidarności ludzi oraz ich odpowiedzialności. Bowiem wolność jako wartość właściwa dla dominujących współcześnie ustrojów liberalnej demokracji jest eksponowana i preferowana w „nowożytnym i niedokończonym projekcie oświeceniowym” – jak rzecz ujął Jürgen Habermas. Jest to projekt implikowany z oświeceniowego przeświadczenia o potęgę rozumu ludzkiego, który w czasach współczesnych nabral charakteru rozumu komunikacyjnego – jak rzecz on ujmuje – który laicyzując, sekularyzując i „dehelenizując” myśli

Zachodu, promuje zamiast prawdy prawdziwość, którą uzyskiwać się powinno drogą porozumienia i wspólnego działania, uzgodnienia interesów prywatnych pobudzanych przez indywidualne pożądania, aby definiować interes publiczny – dobro wspólne (Habermas 1997, s. 34). Ten rozum komunikacyjny – jak pisze Habermas – „i racjonalność komunikacyjna przypomina dawniejsze wyobrażenia o logosie o tyle, że wprowadza konotacje jednoczącej mocy dyskursu, która bez przymusu ustanawia konsens pomiędzy jego uczestnikami; uczestnicy dyskursu przewyżniają swoje zrazu subiektywne poglądy na rzecz racjonalnie umotywowanej zgody. Rozum komunikacyjny wyraża się w zdecentralizowanym rozumieniu świata”. Ten zdecentralizowany świat to świat wolności, podmiotowości ludzi i ich emancypacji oraz kreatywności. Stąd współczesne i nowoczesne postulaty poszerzania wolności Obywateli, ich podmiotowości i równości oraz kreatywności, co wyrażane jest w wielu Deklaracjach Praw Człowieka i Obywatela, od amerykańskiej Deklaracji Niepodległości (4.07.1776 r.) i francuskiej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela (26.08.1789 r.) przez Powszechną Deklarację Praw Człowieka (10.12.1948 r.) do Karty Praw Podstawowych UE (Lizbona, 12.12.2007 r.). Ta powszechna deklaracja z 1948 roku powstała jako konsekwencja okrutnych i barbarzyńskich doświadczeń związanych z II wojną światową, które legły u podstaw koncepcji „nowego ładu światowego” i budowy bezpieczeństwa światowego osadzonego na prawie do wolności i prawach człowieka. Dziś ten „nowy ład” i budowanie bezpieczeństwa coraz bardziej globalnego zależy od takiego narzędzia jak informacja, wiedza i jej praktycznego stosowania.

Niewątpliwie wolność, równość i braterstwo lub solidarność oraz odpowiedzialność ludzi spełniających swe życie w sytości (braku głodu i nędzy), zdrowiu (braku chorób) i aśmiertelności lub nawet nieśmiertelności to cele pozostające w związku i współzależności z współtowarzyszącymi bezpieczeństwo filarami i podsystemami ujętymi holistycznie. Jest to współzależność między takimi filarami jak:

1. Prokreacja i Edukacja implikowanymi z „masy” i socjomasy.
2. Dostatek i Dobrobyt implikowanymi z „energii” i socjoenergii.
3. Prawo i Ustrój strukturalizujący dany system społeczny implikowanymi z „przestrzeni” i socjostruktury.

4. Wartości preferowane w tym systemie (np.: Wolność, Równość, Braterstwo i Solidarność oraz Odpowiedzialność) implikowanymi z „czasu” i socjokultury.

Przeto bezpieczeństwo w ujęciu filozoficznym z perspektywy czterech podstawowych filarów daje się pojmować jako przestrzenną formę ustrukturalizowanego istnienia, której atrybutami jest trwanie, przetrwanie i rozwój oraz doskonalenie – atrybutami wyrażanymi w stosownej Prokreacji i Edukacji, Dostatku i Dobrobycie oraz dobru wspólnym, praworządności i określonych wartościach preferowanych (np. w społeczeństwach liberalnej demokracji i „niedokończonym projekcie oświeceniowym”: Wolność, Równość, Braterstwo i Solidarność oraz Odpowiedzialność).

Wstępnie konkludując i syntetyzując powyższy wywód i nadając mu większą jasność w filozoficznym pojmowaniu bezpieczeństwa, rzecz daje się przedstawić tak, jak ilustruje to poniższa tabela 1.

Tabela 1. Warunki Początkowe Wszechświata, pierwsze przyczyny Arystotelesa i podstawowe elementy systemu społecznego oraz filary holistycznie pojętego bezpieczeństwa w społeczeństwach liberalnej-demokracji

Warunki początkowe wszechświata wg TWW	Pierwsze przyczyny wg Arystotelesa	Elementy systemu społecznego wg cybernetyki społecznej	Filary holistycznie pojętego bezpieczeństwa w społeczeństwach liberalnej demokracji
1. Czas	1. Celowa	1. Socjokultura (preferowany system wartości)	1. Wolność, równość i braterstwo oraz odpowiedzialność
2. Energia	7. 2. Sprawcza	2. Socjoenergia (wyrażana w miarach konomicznych)	2. Dostatek i dobrobyt
3. Przestrzeń	3. Formalna	3. Socjostruktura (zorganizowanie systemu społecznego, jego rodzaj)	3. Prawo i ustroj (prawodawstwo)
4. Masa (materia)	4. Budulcowa (materialna)	4. Socjomasa (ilość i jakość ludzi)	4. Prokreacja i edukacja

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Świniarski, Chojnacki 2004; Świniarski, Kawalerski 2019, s. 187

W przedstawionym w powyższej tabeli ujęciu filozofii bezpieczeństwa, ono z jednej strony w wąskim pojmowaniu sprowadzonym do jego twardego rdzenia identyfikowane jest z przestrzenią lub nawet czasoprzestrzenią (Jaźwiński, Ważyńska-Fiok 1993) oraz przyczyną formalną i elementem socjostrukturalnym systemu społecznego, z drugiej zaś strony w szerszym ujęciu także od masy i budulca (materii) oraz elementu socjomasy systemu społecznego; z trzeciej zaś strony w szerokim i holistycznym ujęciu również od energii i czasu oraz elementu socjoenergetycznego i socjokulturowego systemu społecznego.

Pierwsze i wąskie pojmowanie bezpieczeństwa osadzone jest na konstatacji Arystotelesa z *Retoryki* głoszącej, że: „Na prawach przecież opiera się bezpieczeństwo i pomyślność państwa” (Arystoteles 2004, s. 59). Przeko w powyższym ujęciu zasadnie można przyjąć, że bezpieczeństwo najbardziej zależy od przestrzeni, przyczyny formalnej i socjostruktury stanowionej przez taki filar jak Prawo, Ustrój i sposobu zorganizowania życia społecznego oraz jego funkcjonowania. Tę pierwszą z wymienionych identyfikacji (z przestrzenią) eksponuje m.in. wyrosła z obszaru nauk przyrodniczych, technicznych i teorii niezawodności systemów oraz urządzeń technicznych teoria interdyscyplinarna – teoria bezpieczeństwa systemów.

W teorii tej bezpieczeństwo jest pojęciem wieloaspektowym, zarówno subiektywnym, jak i zależnym od czasoprzestrzeni (miejsca i momentu czasu). Niemniej na jej gruncie przyjmuje się, że dobrze jest identyfikować bezpieczeństwo z właściwością zarówno czasoprzestrzeni, jak i zdolnością systemu w niej zakotwiczonego do niezawodnego wykonywania zadanych funkcji, co oznacza także – do bezpiecznego ich zrealizowania¹. Bardziej zaś ogólnie i filozoficznie – jak stwierdzają autorzy książki pt. *Bezpieczeństwo systemów*:

„**Bezpieczeństwo jest atrybutem czasoprzestrzeni** (podkreśl. – J. Ś.), w której znajduje się system, sam będący jej częścią. To w czasoprzestrzeni istnieją i powstają czynniki porażające. Bezpieczeństwo nie jest cechą systemu, jest ono realizacją określonych możliwości, które zostały stworzone dla systemu. Przykładowo, wypadki samochodowe spowodowane są zarówno przez samochód i kierowcę, jak też niezależnego od nich ruchu drogowego. Termin zawodność bezpieczeństwa systemu w rzeczywistości oznacza zawodność czasoprzestrzeni, w której »zanurzony« jest system”.

Zatem z jednej strony bezpieczeństwo jest atrybutem czasoprzestrzeni – nieodłączną cechą czasoprzestrzeni przyrodniczej, społecznej i kulturowej, z drugiej zaś zależy ono od dopasowania tego systemu do jakiegoś rodzaju przestrzeni, czasu i zadań, z trzeciej wreszcie strony pozostaje pod wpływem kontroli i działania człowieka – nazywanego w cytowanej książce operatorem. Można przeto zasadnie stwierdzić, że bezpieczeństwo zależy od Przestrzeni (czasoprzestrzeni) – systemu – operatora (człowieka).

Stąd też i wąskie definiowanie bezpieczeństwa głoszące, że jest ono formą istnienia lub stanem rzeczy albo formą zorganizowania życia społecznego – stanem socjostruktury określanym przez Prawo i Ustrój oraz Prawodawstwo. Te formy lub stany bowiem najpełniej wyrażane są w **Prawie** (praworządności) i **Ustroju** (zorganizowaniu życia społecznego i politycznego). Przeto wąsko pojmowane bezpieczeństwo daje się redukcja już to do prawa i jego tworzenia oraz doskonalenia, już to do jego stosowania i przestrzegania. Wszystko zaś to określa rodzaj zorganizowania życia społecznego i politycznego. Jednak w szerokim i holistycznym pojmowaniu bezpieczeństwa te formy lub stany pozostają w ścisłych zależnościach od pozostałych pierwszych przyczyn i elementów systemu społecznego.

¹ Teoria bezpieczeństwa od teorii niezawodności różni się większą elastycznością tej pierwszej. O ile teoria niezawodności kładzie nacisk na zagadnienie uszkodzeń urządzeń technicznych i przewidywalności błędów w ich eksploatacji przez operatorów, to teoria bezpieczeństwa eksponuje przeciwdziałanie sytuacjom zawodności tych urządzeń przez likwidację lub odparowanie zagrożeń w ich funkcjonowaniu, jeżeli ewentualnie występują. Inaczej, teoria niezawodności właściwie ignoruje znaczenie czynnika subiektywnego – działań ludzkich – zaś teoria bezpieczeństwa te działania uwzględnia (Por. J. Jaźwiński, K. Waryńska-Fiok, *Bezpieczeństwo systemów*, op. cit., s. 13-18).

Zatem holistycznie, ejdetycznie i szeroko definiowane bezpieczeństwo daje się zasadnie identyfikować z taką formą i stanem praworządnego zorganizowania życia społecznego, które zapewnią ludziom samowystarczalność i zrównoważony rozwój oraz doskonalenie poprzez Prokreację i Edukację, Dostatek i Dobrobyt oraz Wolność (Równość, Braterstwo i Solidarność oraz Odpowiedzialność). W zorganizowaniu tym rzecz zasadza się na tym, aby było ono wsparte na filarach harmonijnych, proporcjonalnych i symetrycznych. Brak tego, wyrażany w przerostach pewnych filarów, powoduje utratę bezpieczeństwa.

„Jest to tak jak z ciałem składającym się z części, które powinny rozrastać się proporcjonalnie, aby się utrzymała symetria, inaczej ciało ginie. Jakże by to było, gdyby stopa mierzyła cztery łokcie, a reszta ciała dwie piędzie? Toż człowiek przybrałby nieraz postać innej istoty żyjącej, jeśliby się rozrastał nieproporcjonalnie nie tylko, co do wielkości, ale i co do jakości. Tak samo i państwo składa się z części, z których jedna często rozrasta się niepostrzeżenie, jak np. masa ubogich w demokracjach i politejach” (Arystoteles 2004, s. 138).

Harmonijność, proporcjonalność i symetryczność oraz jakieś uporządkowanie filarów bezpieczeństwa manifestowane jest u Arystotelesa przede wszystkim w pięknie, które zdaje się być życiem bezpiecznym, szczęśliwym i kontrolowanym oraz dobrym. Wszelako w rozpoznaniu filozoficznym Arystotelesa piękno uzyskuje się przez rzeczy konieczne i pożyteczne, ich zharmonizowanie i stosowne uporządkowanie oraz stosowne złożenie lub złączenie w całość (system). Jednocześnie za rzecz konieczną uznaje on wojnę i pracę, zaś za rzecz pożyteczną pokój i spoczynek. Wszelako jak czytamy w jego dziełach:

„(...) życie jako całość jest wypełnione podziałami: działanie i spoczynek, wojna i pokój (...) oświadczam się za wojną dla pokoju, za pracą dla spoczynku, za czynnościami koniecznymi i pożytecznymi dla osiągnięcia piękna (...). Obywatele muszą umieć pracować i walczyć, ale jeszcze więcej żyć w pokoju i oddawać się spoczynkowi. Muszą czynić to, co konieczne i pożyteczne, ale jeszcze więcej to, co piękne”

„Każda bowiem piękna rzecz, tak istota żywa, jak wszelkie dzieło składające się w całości, swe części musi mieć uporządkowane (...) bowiem polega na (odpowiedniej) wielkości i porządku”

„(...) zaś głównymi formami piękna jest porządek, symetria i wyrazistość, czym charakteryzują się szczególnie nauki matematyczne”

Przedstawiona wyżej interpretacja wiążąca piękno z bezpieczeństwem czy też składaniem w całość tego, co konieczne i tego, co pożyteczne, skłania do identyfikacji bezpieczeństwa holistycznie pojmowanego w perspektywie praktycznej z „wojno-pokojem” lub czymś, co jest w środku między wojną i pokojem jako tradycyjnie dwoma stanami opozycyjnymi (Świniarski 2019, s. 8), ich symetrycznym, wyrazistym i proporcjonalnym uporządkowaniem. Interpretację tę syntetycznie przedstawia poniższa tabela.

Tabela 2. Rzeczy konieczne, pożyteczne i piękne czyli bezpieczne wg Arystotelesa

Rzeczy konieczne	Rzeczy pożyteczne	Formy piękna – bezpieczeństwo jako forma kontrolowanego przez człowieka istnienia
WOJNA (zdobywanie własności)	POKÓJ (korzystanie z własności)	Wyrazistość Symetria
PRACA (wytwarzanie własności)	SPOCZYNEK (używanie i konsumowanie własności)	Proporcjonalność Uporządkowanie

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dzieł Arystotelesa

Niewątpliwie zgodzić się należy z przeświadczeniem, że rzeczą konieczną jest ochrona i obrona własności, jej zawłaszczanie i zdobywanie oraz wytwarzanie. Ale w wojnach chodzi także o zwycięstwo, zapanowanie i dominację oraz uzasadnioną zarówno wolność (dla jednych – „wolnych z natury”), jak i konieczne zniewolenie (dla innych – „niewolnych z natury”, czyli „mówiących narzędzi”). Według Arystotelesa „(...) wszystkim ludziom właściwy jest z natury pęd do życia we wspólnocie”, która w formie „(...) działalności politycznej (...) ma dwa odrębne zadania: **wojenne** i **pokojowe**”. Pierwsze realizowane są przez sztukę wojenną, która z natury służy poniekąd zdobywaniu własności („część jej stanowi też sztuka myśliwska”). „Musi się ją mianowicie stosować przeciwko zwierzętom, jak i przeciw tym ludziom, którzy, choć z natury do służby stworzeni, nie chcą się do niej nagiąć, tak że wojna taka zgodna jest z prawem natury”.

Osadzenie bezpieczeństwa w rzeczach koniecznych (wojnie i pracy) oraz pożytecznych (pokoju i spoczynku), które sprzyjają rzeczom pięknym (wyrazistym, symetrycznym, proporcjonalnym i uporządkowanym) wzmacnia przeświadczenie filozofii bezpieczeństwa, że ono zależy zarówno od wojny i pokoju (jest swoistym wojno-pokojem), jak i od pracy i spoczynku (wytwarzania i konsumowania własności). Wyrazem tego przeświadczenia jest współczesne wiązanie bezpieczeństwa w jego teorii z jednej strony z czynnikami militarnymi (wojennymi) i niemilitarnymi (raczej pokojowymi), z drugiej zaś z jego wymiarem dyplomatyczno-politycznym i ekonomiczno-logistycznym. Ogólnie rzecz zdaje się polegać na tym, aby wyraziście,

symetrycznie i proporcjonalnie uporządkować lub zsynchronizować rzeczy konieczne i pożyteczne, czynniki militarne i niemilitarne, polityczne i ekonomiczne w rzeczy piękne, czyli bezpieczne. Synchronizacja ta wśród rzeczy koniecznych zdaje się obejmować takie filary bezpieczeństwa jak przede wszystkim Prokreacja i Edukacja oraz Dostatek i Dobrobyt – socjomasę i socjoenergię – **zaś wśród rzeczy pożytecznych takie filary jak przede wszystkim:** Prawo (Ustrój) i Wolność – socjostrukturę i socjokulturę. Przeto bez kontrolowanej przez ludzi (socjomasę) jako zsynchronizowanej formy (przestrzeni i socjostruktury) uwikłanej w preferowane wartości (cel i socjokulturę) oraz uzyskiwany dobrobyt (energię i socjoenergię) nie ma bezpieczeństwa wyrażanego w pięknie.

W filozofii bezpieczeństwa definiowane jest ono jako stan rzeczy (zorganizowania życia społecznego) lub forma istnienia. Ten stan rzeczy lub forma istnienia najbardziej manifestowany jest przez socjostrukturę, zorganizowanie ludzi i stanowione przez nich prawa funkcjonujące jako regulator tego zorganizowania. Zarówno to zorganizowanie ulega na przestrzeni dziejów pewnym zmianom, analogicznie, jak i przestrzeń w dziejach wszechświata. Zmiany w dziejach znaczone są w dość powszechnym ujmowaniu przez zmianę dominujących narzędzi stosowanych przez ludzi. Przykładem takiego ujmowania jest argumentacja Alvina Tofflera o trzech falach cywilizacji. Fala agrarna w której dominowały narzędzia rolnicze – radła i hodowla zalana została przez falę industrialną (produkcję przemysłową i wydobywanie surowców – kopalnie i fabryki), a od niedawna pojawiła się nowa fala – fala informacji i wiedzy (komputery i Internet). Cywilizacja takich dominujących narzędzi jak komputery i Internet wpływają na socjostrukturę. Jest to socjostruktura już nieagrarna, nieindustrialna, ale nazywana społeczeństwem informacyjnym albo socjostrukturą ery społeczeństwa informacyjnego.

Wybrane deskrypcje społeczeństwa informacyjnego ujęte filozoficznie

W potocznym znaczeniu społeczeństwo informacyjne jest rozumiane jako społeczeństwo, w którym szczególną rolę odgrywa informacja, wiedza i techniki oraz urządzenia do jej transmisji i przetwarzania, usprawniające komunikację społeczną (relacje, w jakie ludzie wchodzi w swoim życiu). Te usprawnienia są nierozłącznie związane z istotą, cechami i rozwojem społeczeństwa informacyjnego. Ono dla wielu jest przejawem wkroczenia w kolejny etap ewolucji świata. Wszelako według na przykład Stephena Hawkinga:

„Początkowo ewolucja dokonywała się poprzez dobór naturalny oparty na losowych mutacjach. Ta darwinowska faza trwała około trzech i pół miliarda lat, a jej wytworem jesteśmy my – istoty, które wykształciły język jako środek

wymiany informacji (...) Przez ten czas wewnętrzny zasób informacji przekazywany następnym pokoleniom na drodze genetycznej zmienił się jedynie nieznacznie, natomiast zasób zewnętrzny – informacja zawarta w książkach i innych trwałych nośnikach – wzrósł ogromnie (...). Jesteśmy czymś więcej niż tym, co determinują nasze geny. Być może nie jesteśmy silniejsi, ani też z natury bardziej inteligentni, od naszych jaskiniowych przodków. Jednak zdecydowanie odróżnia nas od nich wiedza, którą zakumulowaliśmy w ciągu ostatnich dziesięciu tysięcy lat, a zwłaszcza przez ostatnie trzysta lat (...), w pełni uprawniony jest pogląd, iż w ewolucji rodzaju ludzkiego rolę odgrywa nie tylko informacja przekazywana w genach, ale i ta transferowana z zewnątrz. Skala czasowa ewolucji w fazie transferu zewnętrznego wyznaczona jest przez tempo akumulacji informacji” (Hawking 2018, s. 106-107).

Te fazę ewolucji nazywa cytowany wyżej autor „samoprojektowaną ewolucją, bo będziemy mogli modyfikować i ulepszać nasze DNA”. Jednocześnie faza ta tworzy nową fazę życia opartą na elementach mechanicznych i elektronicznych, a nie na molekułach”. Życie z organizmów białkowych osadzonych na węglu przechodzi ewolucyjnie w organizmy osadzone na krzemie. O ile życie wyposażone jest w dwa takie zasadnicze elementy, jak po pierwsze zestaw instrukcji (geny), które mówią, jak się utrzymać przy życiu i rozmnożyć, a po drugie mechanizmy wykonujące te instrukcje, którym w organizmach biologicznych jest metabolizm. Elementy te występują zarówno w organizmach biologicznych, jak i krzemowych – komputerowych. Te ostatnie znaczą fazę społeczeństwa informacyjnego.

Oczywiście początkiem tej fazy jest społeczeństwo informacyjne, a jego budowanie w Europie stanowi jeden z głównych celów strategii lizbońskiej UE, będąc tym samym głównym elementem wspierającym aktualny rozwój gospodarki opartej na wiedzy. Wspieranie to – w tej strategii – obejmuje cztery główne horyzontalne inicjatywy wpływające na kształt europejskiego społeczeństwa informacyjnego, a mianowicie: **e-biznes; e-administrację; e-zdrowie; e-edukację**². Inicjatywy te są modyfikowane i rozszerzane. I tak np. na stronach Urzędu Integracji Europejskiej eksponuje się takie cechy społeczeństwa informacyjnego, jak:

- wysoko rozwinięty sektor usług, zwłaszcza sektor usług nowoczesnych, takich jak: bankowość, finanse, telekomunikacja, informatyka, badania i rozwój oraz zarządzanie;
- gospodarka oparta na wiedzy;
- wysoki poziom skolaryzacji społeczeństwa;
- rosnące w strukturze zawodowej znaczenie specjalistów i naukowców;
- olbrzymi rozmiar przepływu informacji;

² <https://www.ybsn.eu/spoeczenstwo-informacyjne.html> (dostęp: 4.04.2019).

- postępujący proces decentralizacji państwa;
- renesans społeczności lokalnej³.

Natomiast w innej specyfikacji cech i przejawów społeczeństwa informacyjnego wskazuje się na takie, jak:

- wielka ilość dostępnej informacji, a dzięki komputerom i sieci – ogromne możliwości jej przesyłania, gromadzenia, magazynowania, przetwarzania, sortowania, prezentacji oraz wykorzystywania do objaśniania i przewidywania przyszłości w niemal wszystkich dziedzinach aktywności człowieka;
- globalizacja wszystkich obszarów działalności człowieka;
- mobilność ludzi w wielojęzycznej i wielokulturowej przestrzeni rzeczywistej lub wirtualnej;
- podniesienie wiedzy i kreatywności do rangi kapitału przynoszącego coraz większe zyski;
- coraz większa dbałość o optymalizację decyzji podejmowanych zgodnie ze sformalizowanymi procedurami wykorzystującymi osiągnięcia matematyki;
- dążenie do profesjonalizacji coraz to większej liczby stanowisk pracy;
- formalizacja i standaryzacja procedur oraz kontrola jakości produkcji;
- zmiana stosunków pracy, polegająca na realizacji pracy w modelu *lean manufacturing* czy telepracy;
- tworzenie nowych i zanikanie nieprzydatnych specjalności zawodowych;
- przesunięcie głównego postępu cywilizacyjnego z uczelni do wielu międzynarodowych korporacji lub wyspecjalizowanych agencji rządowych, bądź nastawionych na taką działalność organizacji non profit;
- przejście części zadań edukacyjnych na podmioty rynkowe⁴.

Niemniej wymieniane wyżej liczne cechy i przejawy społeczeństwa informacyjnego oscylują wokół preferowanego w traktacie o funkcjonowaniu UE swobodnego i wolnego przepływu kapitału, towarów i osób oraz świadczonych usług w przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości⁵. Przeto można hipotetycznie stwierdzić, że bezpieczeństwo w społeczeństwie informacyjnym i jego problemy osadzone są na kwestiach otaczania pieczęcią tudzież kontrolą lub sterowaniem sferą:

- (1) **e-biznesu** (związaną z kapitałem, towarami i pracą oraz usługami);
- (2) **e-administracji** (związaną z pieczęcią i kontrolą funkcjonowania danej struktury zorganizowania życie społeczne);
- (3) **e-zdrowia** (związaną z kondycją psychofizyczną i dobrostanem osób składających się na dany system społeczny oraz długością ich życia);

³ Zob.: <http://www.cie.gov.pl/www/serce.nsf/0/6A1F328341480FEAC1256F6A0038762F?> (dostęp: 4.04.2019).

⁴ <https://www.ysbn.eu/spoeczenstwo-informacyjne.html> (dostęp: 4.04.2019).

⁵ Traktat o funkcjonowaniu UE art. 26 pkt 2 i art. 63, s. 13 i 27, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:12012E/TXT> (dostęp: 4.04.2019).

- (4) **e-edukacją** (związaną z przepływem idei, ideologii i religii oraz tworzoną europejską przestrzenią edukacyjną – sposobieniem do życia w warunkach społeczeństwa wiedzy i informacji, aby – jak zaleca raport Międzynarodowej Komisji do Spraw Edukacji pod tytułem *Edukacja jest w niej ukryta siłą* z 1989 r. Jacques’a Delorsa – uczyć się, aby: wiedzieć, działać, współdziałać i być⁶).

Ta piecza, kontrola i sterowanie oraz zorganizowanie życia społecznego w argumentacji filozofii bezpieczeństwa wyrażane są w systemach osadzonych i implikowanych głównie – powtórzmy – z Warunków Początkowych Wszechświata, pierwszych przyczynach eksponowanych przez Arystotelesa i elementów systemu społecznego wskazywanych przez cybernetykę społeczną (strukturze bytu i bytu społecznego). Przeto można je hipotetycznie skorelować. Ta hipotetyczna korelacja daje się wyrazić w związku:

1. **socjomasy z e-zdrowiem**: socjomasy wyrażanej w sferze demograficznej społeczeństwa (liczby osób i ich jakości) z e-zdrowiem wyrażanym w jakości zdrowia i długości życia ludzi składających się na dany system społeczny;
2. **socjoenergii z e-biznesem**: socjoenergii wyrażanej w sferze ekonomicznej, uzyskiwanych dochodach i ich podziale z e-biznesem tworzącym określony poziom dostatku, dobrobytu i warunków bytowych ludzi składających się na dany system społeczny);
3. **socjostruktury z e-administracją lub e-government**: socjostrukturą wyrażanej w sferze polityczno-ustrojowej składającej się na model sprawowania pieczy, kontroli i sterowania z e-administracją lub e-government⁷;
4. **socjokultury z e-edukacją lub e-learning**⁸: socjokultury wyrażanej w sferze ideologiczno-aksjologicznej i preferowanych wartości ze sposobieniem do tego, aby: **wiedzieć**, czyli posiadać informacje; **działać**, czyli wykorzystywać i przetwarzać krytycznie wiedzę i informację; **współdziałać**, czyli kooperować w gromadzeniu, przetwarzaniu i wykorzystywaniu informacji dla dobra wspólnego, a nie przeciwko sobie; **być**, czyli rozwijać się i doskonalić w realizowaniu wspólnego życia – życia bezpiecznego i pięknego w warunkach społeczeństwa preferencji dla wiedzy i informacji.

Takie hipotetyczne związanie syntetycznie przedstawia poniższa tabela.

⁶ Zob.: *Edukacja – jest w niej ukryty skarb*, red. Jacques Delors, Wyd. UNESCO, Warszawa 1998.

⁷ **e-government** (z ang. e-administracja) – wg definicji Komisji Europejskiej jest stosowaniem technologii informatycznych w administracji publicznej. Wiąże się to ze zmianami organizacyjnymi i nowymi umiejętnościami służb publicznych, które mają poprawić jakość świadczonych przez administrację usług.

⁸ **e-learning** – nauczanie lub szkolenia przy użyciu technologii informatycznej. Oznacza wspomaganie procesu dydaktycznego za pomocą komputerów osobistych, smartfonów, tabletów (m-learning) i Internetu. E-learning służy nauczaniu na odległość oraz nauczaniu elastycznemu. Często jest łączony z tradycyjnym nauczaniem w formie kursów mieszanych.

Tabela 3. Warunki Początkowe Wszechświata, pierwsze przyczyny Arystotelesa i podstawowe elementy systemu społecznego oraz inicjatywy kształtujące europejskie społeczeństwo informacyjne

Warunki Początkowe wg TWW	Pierwsze przyczyny wg Arystotelesa	Elementy systemu społecznego wg cybernetyki społecznej	Inicjatywy kształtujące bezpieczeństwo europejskiego społeczeństwa informacyjnego
1. Czas	1. Celowa	1. Socjokultura (preferowany system wartości)	1. e-edukacja (uczyć się, aby wiedzieć, działać i współdziałać oraz być w społeczeństwie wolnego przepływu idei, ideologii i religii oraz wiedzy – informacji)
2. Energia	2. Sprawcza	2. Socjoenergia (wyrażana w miarach ekonomicznych)	2. e-biznes (wolny przepływ kapitału, towarów i pracy oraz usług dzięki wykorzystaniu informacji – narzędzi informatycznych)
3. Przestrzeń	3. Formalna	3. Socjostruktura (zorganizowanie systemu społecznego, jego rodzaj)	3. e-administracja (przepływ informacji między administrującymi a administrowanym)
4. Masa (materia)	4. Budulcowa (materialna)	4. Socjomasa (ilość, jakość i długość życia ludzi)	4. e-zdrowie (wolny przepływ usług prozdrowotnych i opieki medycznych, aby żyć – być – w dobrostanie dzięki gromadzeniu informacji)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie J. Świniarski, Wł. Chojnacki, *Filozofia bezpieczeństwa. Podręcznik Akademicki*, AON, Warszawa 2004; J. Świniarski, P. Kawalerski, *Drogi i bezdroża securitologii*, WAT, Warszawa 2019, rys. 44, s. 187; <https://www.ysbn.eu/spoeczenstwo-informacyjne.html> (dostęp: 5.04.2019)

Spółczeństwo informacyjne skłania się do preferowania takiej wartości jak informacja, która potęguje ludzką wiedzę i ją coraz bardziej dynamicznie rozszerza. Rozszerzanie to być może jednak doprowadzi do tego, że Sztuczna Inteligencja lub systemy informatyczne będą w niedalekiej przyszłości wiedzieć o nas więcej niż my wiemy o sobie. Ona i one wówczas być może przejmą kontrolę i pieczę nad człowiekiem. Jeżeli przyjąć sugestie Michela Foucaulta o zależności między wiedzą i władzą (Foucault 1998, s. 29), rozważaną w ramach **archeologii wiedzy** (opisującej ze śladów, krytycznie systemy myślenia ludzi w dziejach) i **genealogii władzy** (dociekające ukrytych źródeł władzy i sposobów jej działania czy też mechanizmy porządkujące lub organizujące „ciało społeczne” – systemy społeczne – przez

wykluczanie i włączanie), to wiedza będąca w dyspozycji Sztucznej Inteligencji pozwoli na porządkowanie społeczeństwa informacyjnego przez wykluczanie albo inkorporację, dzielenie i kontrolowanie oraz dyscyplinowanie i normalizację realizującą biowładzę, czyli władzę nad życiem ludzi (Foucault 1977, 2000, 2010, 2011).

To wykluczanie **przymusowe** lub **dobrowolne** obejmuje cztery systemy związane z:

1. pracą,
2. procesem reprodukcji,
3. dyskursem i produkcją symboli (kulturą),
4. z działalnością ludyczną – zabawą.

Jest otwartym pytaniem o to, czy Sztuczna Inteligencja wykluczy totalnie ludzi z pracy, reprodukcji i dostępu do dóbr kultury oraz rozrywki czy tylko z jednego lub kilku systemów, na przykład tylko z pracy zastępując ich robotami? Wszelako, jak czytamy na przykład w tekście Paula Lafargue'a pt. *Prawo do lenistwa*, przyszłość należy do społeczeństwa, w którym prawo do pracy zostanie zastąpione przez prawo do lenistwa – wykluczenia z pracy – i spotęgowaniem działalności ludycznej (zrealizowaniem postulatów *homo ludens*):

„(...) szaleństwem jest miłość do pracy, wściekła namiętność pracy aż do wyczerpania sił witalnych osobnika i jego potomstwa. Zamiast przeciwstawić się temu zboczeniu umysłowemu, kapłani, ekonomiści i moralisci uczynili z pracy przedmiot najwyższego kultu (...). Filozofowie starożytni głosili pogardę dla pracy, którą traktowali jako degradację wolnego człowieka. Poeci sławili lenistwo – ów dar bogów (...). Jehowa, brodaty i przykry Bóg, dał swym wiernym doskonały przykład idealnego lenistwa: po sześciu dniach pracy odpoczywa po wieczne czasy (...). Prawo do pracy, będące w rzeczywistości prawem do nędzy – zastąpi prawo (J.Ś.) – zakazujące ludziom pracować dłużej niż trzy godziny na dobę. I wtedy stara ziemia zadrży z radości i poczuje budzące się w niej nowe Życie... Od ... lat przymusowa praca łamie ... kości, torturuje ciało, niszczy nerwy ... głód tarnosi ... wnętrzności i powoduje halucynacje. O lenistwo, zmiłuj się nad naszą tak długo trwającą niedolą! O lenistwo! Matko sztuk pięknych i szlachetnych cnót, bądź balsamem dla cierpiącej ludzkości” (Lafargue 2006).

Jak rzecz antycypują niektórzy owe systemy Sztucznej Inteligencji scalą wspólnie wyróżniane podmioty bezpieczeństwa (od jednostki ludzkiej przez państwo do społeczności globalnej) w jeden kosmiczny system bezpieczeństwa. Być może system ten wykluczy ludzi z pracy, reprodukcji, dyskursu i kształtowania kultury oraz zajęć ludycznych. To scalenie wspólnie wyróżnianych podmiotów bezpieczeństwa osadzonych w czasie, energii i przestrzeni oraz materii znaczyć może **dobrowolne**

lub **przymusowe** przejęcie takich instrumentów i przedmiotów bezpieczeństwa, które przejawiają się już w:

1. **e-edukacji** (preferującej kognitywizm i edukację kognitariuszy lub tzw. uczenie maszynowe⁹);
2. **e-biznesie** (preferującej dobrobyt powszechny);
3. **e-administracji** (preferującej raczej kontrolę zarówno władzy, jak i władanych, troskę administracji o obywateli i obywateli o nią);
4. **e-zdrowiu** (preferujące wysiłki na rzecz aśmiertelności i przedłużania ludzkiego życia, troskę o zdrowie przez każdego Obywatela wspartą dostępnością publicznych usług prozdrowotnych) (Harari 2018).

Tabela 4. Elementy systemu społecznego i społeczeństwa informacyjnego oraz ich wymiary i przejawy

Elementy systemu społecznego wg cybernetyki społecznej	Filary bezpieczeństwa i jego wymiary	Elementy społeczeństwa informacyjnego	Wymiary bezpieczeństwa społeczeństwa informacyjnego i ich przejawy
1. Socjokultura (preferowany system wartości)	1. Wolność i odpowiedzialność – psychospołeczny (kulturowo-cywilizacyjny)	1. Infokultura (wolność i odpowiedzialność w gromadzeniu informacji)	1. Kulturowy: gromadzenie informacji, jej akumulowanie (w tym e-edukacja, aby wiedzieć, działać i współdziałać oraz być w społeczeństwie wolnego przepływu idei, ideologii i religii oraz wiedzy)
2. Socjoenergia (wyrażana w miarach ekonomicznych)	2. Dostatek i dobrobyt – ekonomiczno-logistyczny	2. Infoenergia 12. (dostępność i wykorzystanie informacji)	2. Ekonomiczno-logistyczny: wykorzystanie informacji (także w e-biznesie do tworzenia dobrobytu i dostatku)
3. Socjostruktura (zorganizowanie systemu społecznego, jego rodzaj)	3. Prawo, urząd i praworządność – polityczno-prawny	3. Infostruktura (zorganizowanie przepływu informacji)	3. Administracyjno-prawny i polityczny: system przekazywania informacji (e-administracja: przepływ informacji między administrującymi a administrowanym)
4. Socjomasa (ilość, jakość i długość życia ludzi)	4. Prokreacja i edukacja – demograficzno-edukacyjny	4. Infomasa (ilość i jakość danych - informacji)	4. Informatyczny: wytwarzanie danych i informacji (aby wiedzieć, działać i współdziałać oraz być)

Źródło: Opracowanie własne

⁹ **Uczenie maszynowe** albo **systemy uczące się** (ang. *machine learning*) w obszarze nauk zajmujących się problematyką Sztucznej Inteligencji (SI) obejmuje automatyczne systemy, które potrafią doskonalić się przy pomocy zgromadzonego doświadczenia (czyli danych) i nabywać na tej podstawie nową wiedzę.

Zatem stwierdzić można, że bezpieczeństwo społeczeństwa informacyjnego manifestuje się w trwałym, stałym i zmierzającym do doskonałości: wytwarzaniu, administrowaniu i wykorzystywaniu oraz gromadzeniu informacji. Przejmowanie tego wytwarzania, administrowania i wykorzystywania oraz gromadzenia zarówno informacji jak i wiedzy budzi obawy wielu. Są one związane z tym, że Sztuczna Inteligencja wykluczy przymusowo lub dobrowolnie ludzi z pracy, reprodukcji i dyskursu osadzonego na ludzkim myśleniu oraz działalności ludzkiej. Ale jest rozważana także alternatywa, że Sztuczna Inteligencja (w epoce bezpieczeństwa wyrastającej na epoce prawa i epoce dyscypliny – w nomenklaturze rozważań M. Foucaulta i jego adherentów – biopolityków) wygeneruje władzę bez podmiotu – władzę rozproszoną wszystkim nad wszystkimi. Ta władza związana z rozproszoną wiedzą stanowi dla M. Foucaulta cechę charakterystyczną dla epoki bezpieczeństwa nazywanej zamiennie epoką społeczeństwa kontroli, w której „wszyscy władze sprawują i wszyscy jej podlegają”. Bowiem w argumentacji M. Foucaulta mankamentem współczesnych społeczeństw liberalnej demokracji jest deficyt kontroli polegający na tym, że rządzący permanentnie i z coraz większą intensywnością kontrolują obywateli, a obywatele kontrolują rządzących okazjonalnie w czasie demokratycznych wyborów. Spełnienie się epoki bezpieczeństwa można wiązać z permanentną kontrolą zarówno obywateli przez władzę, jak i władzy przez obywateli.

Konceptualizacja filarów bezpieczeństwa społeczeństwa informacyjnego

Przyjmując spojrzenie epistemologiczne lansowane przez Irme Lakatosa i jego metodologię programów badawczych, zdaje się być uzasadnione poszukiwanie twardego rdzenia badania bezpieczeństwa w heurystyce pozytywnej tzn. takiej, która prowadzi do wyeksponowania nowych ujęć filarów bezpieczeństwa w przestrzeni społeczeństwa informacyjnego (Lakatos 1995). Idzie o wyeksponowanie tego, w czym i jak zjawiają się „twarde” Warunki Początkowe, pierwsze przyczyny i elementy systemu społecznego oraz filary holistycznego bezpieczeństwa społeczeństw liberalno-demokratycznych w erze społeczeństwa informacyjnego. Jest to bowiem społeczeństwo, którego specyfiką jest szczególna rola informacji i preferencji dla niej. Ona zaś w rozpoznaniu wielu w swej strukturze – z ontologicznego punktu widzenia – jest elementem strukturalnym bytu, w którym – jak pisze m.in. Mieczysław Lubański – współcześnie oprócz masy i energii należy jeszcze bezwzględnie dołączyć trzeci element, mianowicie informację (Lerner 1971, s. 41). Bowiem element ten jest nieredukowalny do żadnego z wcześniej wymienionych, a Norbert Wiener ujmuje to krótko: informacja jest informacją, a nie sprawą energii (Lubański 1978, s. 128) ani materii, dosłownie: „Mechaniczny mózg nie wydziela myśli, jak wątroba wydziela żółć, zdaniem dawniejszych materialistów, ani też nie wydaje jej w postaci energii, jak to robi mięsień w swoim działaniu. Informacja jest informacją, a nie materią ani

energiją” (Wiener 1971, s. 261). Według zaś uznawanego powszechnie za autorytet filozofii informacji Luciano Floridi dość powszechnym sposobem myślenia o informacji jest wiązanie jej z czymś, co składa się z danych i znaczeń oraz ma znamiona prawdziwości. Takie myślenie dla niego jest dobrym punktem wyjścia i pozwala na ogólne zdefiniowanie informacji na bazie zrazu trzech, a później czterech członów: (1) danych, (2) które są prawidłowo ustrukturyzowane (*well-formed*) i (3) są znaczące oraz (4) są uprawdopodobnione lub prawdziwe (*truthful*) w sensie poprawności epistemologicznej. Zatem uwzględniając te człony, propaguje on definicję następującą: informacja to zbiór danych prawidłowo ustrukturalizowanych i znaczących w wybranym systemie komunikacji (kontroli), kodzie lub języku oraz uprawdopodobnionych oraz mających znamiona prawdy. Według niego dane odzwierciedlają realne lub domniemane fakty (artefakty), które dotyczą jakiejś różnicy lub braku ujednoclenia w pewnym kontekście (Floridi 2013, s. 84-86). Jako takie są one mierzalne – „dane ilościowe” – lub niemierzalne – „dane jakościowe” (Illari 2014, s. 85-93). Nie tylko dla niego dane leżące u podstaw informacji są wiadomościami rozprzestrzonym i wskazującymi na różnicę – „różnojednie”. Etymologicznie zaś nazwa informacja ukuta w średniowieczu wskazuje na coś, co wchodzi w ontologiczną formę: łacińskie *in-formation*. Tym samym wiązać ją można z tym, co stanowi istotę ontologicznej formy, ją różnicuje i powoduje odmienność. Współcześnie zaś nazwa ta wiązana jest z wiadomością o czymś lub zakomunikowaniem czegoś lub fundamentalną własnością stanów rzeczy (Jagusiak, Żukowski 2019, s. 11-29).

Niewątpliwie wytwarzanie danych i ich łączenie w informacji wiązać się daje z masą, przyczyną budulcową (materialną) i socjomasą, które zjawiają się lub przejawiają w takim filarze bezpieczeństwa holistycznego jak Prokreacja i Edukacja – ilością i jakością danych. Natomiast administrowanie informacjami wiązać się daje z przestrzenią, przyczyną formalną i socjostrukturą, które zjawiają się i przejawiają lub przejawiają w takim filarze bezpieczeństwa holistycznego jak: Prawo, Ustrój i zorganizowanie przepływu informacji. Z kolei, wykorzystanie informacji wiązać się daje z energią, przyczyną sprawczą i socioenergią, które zjawiają się lub przejawiają w takim filarze bezpieczeństwa holistycznego jak Dostatek i Dobrobyt. I wreszcie gromadzenie informacji wiązać się daje z czasem, przyczyną celową i socjokulturą, które zjawiają się lub przejawiają w takim filarze bezpieczeństwa holistycznego społeczeństw liberalnej-demokracji jak: Wolność i Odpowiedzialność, Braterstwo i Solidarność oraz Równość. Tym samym można hipotetycznie wysnuć z filarów holistycznego bezpieczeństwa społeczeństw liberalnej-demokracji takie ich przejawy w zastosowaniu do społeczeństwa informacyjnego lub wręcz filary, na których wznoszony jest gmach społeczeństwa ery informacji jak: wytwarzanie, administrowanie i wykorzystanie oraz gromadzenie informacji. Te przejawy i wręcz filary dają się dość zasadnie uzgadniać z czterema głównymi inicjatywami strategicznymi wpływającymi na kształt europejskiego społeczeństwa informacyjnego. Także z tych powodów za zasadne i dyskursywne uznać należy ujęcie syntetyczne, które przedstawia poniższa tabela.

Tabela 4. Filary bezpieczeństwa i ich przejawy w społeczeństwie informacyjnym

Filary bezpieczeństwa holistycznego i jego wymiary	Elementy społeczeństwa informacyjnego	Przejawy filarów bezpieczeństwa w społeczeństwie informatycznym
1. Wolność i Odpowiedzialność – <i>psychospołeczny (kulturowo-cywilizacyjny)</i>	1. Infokultura (wolność i odpowiedzialność w gromadzeniu informacji)	1. Wolność i odpowiedzialność w gromadzeniu (akumulowaniu) informacji
2. Dostatek i Dobrobyt – ekonomiczno-logistyczny	2. Infoenergia (dostępność i wykorzystanie informacji)	2. Dostatek i dobrobyt przez wykorzystanie informacji – skuteczne i efektywne
3. Prawo, Ustrój i praworządność – <i>polityczno-prawny</i>	3. Infostruktura (zorganizowanie przepływu informacji)	3. Prawo, ustrój i system przekazywania informacji
4. Prokreacja i edukacja – <i>demograficzno-edukacyjny</i>	4. Infomasa (ilość i jakość gromadzonych danych - informacji)	4. Wytwarzanie danych i informacji (zależne od ilości i jakości ludzi oraz ich narzędzi komputerowych)

Źródło: Opracowanie własne

Można zatem uznać za zasadne i dyskursywne poznawczo analizowanie społeczeństwa informacyjnego jako takiego, które jest wsparte na szczególnym przyspieszeniu dzięki nowoczesnym narzędziom komputerowym aktywności w wytwarzaniu danych i informacji, ich przepływie, który jest coraz bardziej regulowany, by sprzyjać ich zarówno wykorzystywaniu do tworzenia dobrobytu i dostatku, jak i gromadzeniu w celach edukacyjno-praktycznych. To regulowanie i dynamicznie kształtowany system przepływu informacji zdaje się najbardziej wpływać na bezpieczeństwo, analogicznie, jak najbardziej na holistyczne bezpieczeństwo wpływa Ustrój, Prawo i jego przestrzeganie czy prawodawstwo. Przeto inaczej zasadnym jest uznanie systemu przepływu informacji, infostruktury czy też ustroju regulującego przepływ informacji za najbardziej wpływający na bezpieczeństwo społeczeństwa ery informacji. Jest to uznanie umocowane w przestrzeni (informacji), formie (informacji) i socjostrukturze (zorganizowania przepływu informacji) oraz infostrukturze (zorganizowaniu przepływu informacji). Takie uznanie skłania do traktowania bezpieczeństwa informacyjnego jako kwestii kluczowej dla bezpieczeństwa w erze społeczeństwa informacyjnego.

O ile w dalekiej przeszłości bezpieczeństwo ludzi, narodów i państw zależało najbardziej od przestrzeni życiowej, posiadanej ziemi i kontrolowanego terytorium oraz typu zorganizowania życia wspólnotowego (socjostruktury), to w erze społeczeństwa informacyjnego zależy najbardziej od przestrzeni informatycznej, posiadanych narzędzi informatycznych i zakresu kontroli systemów informatycznych, czyli infostruktury – bezpieczeństwa informacyjnego (Toffler 2003).

Ten zakres kontroli i sposoby zorganizowania życia społecznego, czyli socjostruktura lub ustój państw bywa zcentralizowany albo zdecentralizowany lub mieszany. Dzieje polityczne ustrojów państw w wielu ujęciach filozoficznych rozpoczyna anarchia i stan przedpaństwowy, który z uwagi na brak gwarancji bezpieczeństwa skłonił walczących z sobą ludzi do zawarcia umowy społecznej powołującej do życia państwo. Ono zaś – jak skonstatował już Platon i Arystoteles – bywało i bywa różnie organizowane. W systematyzacji Arystotelesa i jego adherentów ustroje te określa ilość tych, którzy sprawują władzę. Oczywiście ustroje, w których władza należy do wszystkich, są stanem przedpaństwowym nazywanym stanem pierwotnym, wolnych i równych oraz nieposiadających własności prywatnej ludzi – stanem hołubionym przez wielu jako czas „złotego wieku” rodzaju ludzkiego. Jeżeli pojawia się jeden sprawujący władzę i przejawia troskę o poddanych – ich bezpieczeństwo – to ustrój jest monarchiczny realizowany przez „dobrego króla” – przekonuje Arystoteles. Jednak wtedy, kiedy ten jeden troszczy się o samego siebie i nie dba o bezpieczeństwo poddanych, to wówczas ustrój jest tyranią nazywaną również despotią lub autokracją. Natomiast ustroje z kilkoma sprawującymi władzę dzielone bywają na dobre (arystokratyczne, tj. takie w których sprawujący władzę troszczą się o poddanych, a nie o siebie) i złe (oligarchiczne, tj. takie w których kilku sprawujących władzę dbają o własne interesy i bezpieczeństwo, a nie troszczą się o obywateli). I wreszcie, kiedy władza należy do wielu lub większości, to wtedy, kiedy troszczą się oni o własne interesy i bezpieczeństwo, a nie całe państwo tworzą ustrój, który Platon z Arystotelesem nazywał demokracją. Jeżeli jednak wielu lub większość troszczy się o całe państwo i wszystkich obywateli, to ustrój taki nazywany bywa timokracją.

Na tle powyższego rozróżnienia możliwych sposobów zorganizowania życia społecznego nazywanych także ustrojami lub socjostrukturami problemem antycypacji jest kierunek rozwoju społeczeństwa ery informacji. Czy jest to kierunek wymuszający jedynowładztwo, czy dopuszczający pluralistyczne rozmycie dynamizujące swobodę tworzenia, przekazywania i wykorzystania oraz gromadzenia informacji. Według antycypacji Harariego „wielu (...) spodziewa się, że algorytmy elektroniczne prześcigną biochemiczne” (Harari 2018, s. 467). Są to zwolennicy dataizmu, który „(...) obecnie przeobraża się w religię, która rości sobie prawo do decydowania o tym, co dobre i co złe. Najwyższą wartością tej nowej religii jest «przepływ informacji». (...) powinniśmy pogłębiać i rozszerzać przepływ informacji we wszechświecie. Wg dataizmu *homo sapiens* nie jest szczytem stworzenia ani prototypem jakiego przyszłego *homo deus*. Ludzie są jednak narzędziami do tworzenia internetu wszystkich rzeczy, który rozprzestrzeni się z naszej planety dalej i przeniknie całą galaktykę, a nawet wszechświat. Ten kosmiczny system przetwarzania danych będzie niczym BÓG. Będzie wszędzie i wszystko będzie kontrolował”. On będzie zarówno decydował o przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, jak i ją kontrolował oraz jakoś troszczył się o nią. Bowiem dla zwolenników dataizmu (od *data*: dane) najwyższą wartością są dane i ich przepływ jako informacji.

Istotą wszelkiego istnienia są algorytmy – dane. Dataizm zakłada, że wszystko co nas otacza i czego doświadczamy, to wielki przepływ danych, a wartość każdego zjawiska czy bytu określa jego wkład w przetwarzanie danych. W swojej ekstremalnej formie zwolennicy dataizmu, zwani dataistami, postrzegają cały wszechświat jako przepływ danych, a organizmy żywe uznają za biochemiczne algorytmy (algorytmy węglowe), które odróżniają od algorytmów krzemowych – sztucznej inteligencji. Wierzą oni, że celem człowieka jest stworzenie wszechobejmującego systemu przetwarzania danych, a następnie scalenie się z nim. Globalny system przetwarzania danych staje się wszechwiedzący i wszechmocny, więc połączenie z nim staje się źródłem wszelkiego znaczenia.

Niewątpliwie informacja dotyczy wszystkich warunków Początkowych Wszechświata i elementów systemu społecznego, a najbardziej zależy od rozszerzającej się i tym samym, coraz bardziej zróżnicowanej i coraz mniej uporządkowanej Przeszłości oraz nowych form istnienia, a w tym wyróżnianej w cybernetyce społecznej socjostruktury i w głównych horyzontalnych inicjatywach strategii lizbońskiej UE – e-administracji lub e-government. Tym samym zasadnym zdaje się być przyjęcie, że właściwością systemu bezpieczeństwa społeczeństwa informacyjnego staje się najbardziej różnicowanie owej e-administracji lub e-government. Różnicowanie to zdaje się wyrażać tendencja polegająca na przechodzeniu od jej struktur scentralizowanych i etatystycznych do zdecentralizowanych i samorządowych, ograniczaniu roli scentralizowanych struktur państwowych i wzroście roli zdecentralizowanych struktur pozapaństwowych lub ponadpaństwowych. Ta decentralizacja niewątpliwie sprzyja wzrostowi „nieporządku”, płynności i dynamiczności oraz wzrostowi entropii systemów bezpieczeństwa w społeczeństwach informacyjno-dataistycznych.

A systemy te z tradycyjnie monoracjonalnych, w których wiedza i informacja dotycząca życia społecznego skupiona była u tych, którzy władzę sprawowali (rządzących), stają się multiracjonalne w społeczeństwach informacyjno-dataistycznych, dzięki powszechności dostępu do informacji i wiedzy zarówno rządzących, jak i rządzonych. Tym samym, o ile systemy monoracjonalne sprzyjają rządzeniu autorytarnemu i zcentralizowanemu, to systemy multiracjonalne umożliwiają partycypację w rządzeniu i zarządzaniu wspólnotami ludzkimi. W pierwszych władza zawsze wie więcej niż władani, więcej posiada informacji i wiedzy oraz mądrości, w drugich zaś wszyscy wiedzą to samo lub prawie to samo, są równie mądrzy lub prawie jednakowo mądrzy.

Na kształtowanie tej z natury coraz bardziej różnicowanej socjostruktury (formy zorganizowania życia społecznego), uwikłanej w zależności z socjomasą, socjoenergią i socjokulturą wpływają na przestrzeń tworzoną zarówno przez Warunki Początkowe Wszechświata, jak i elementy systemu społecznego; przestrzeń, która rozszerza się i to – jak przekonują kosmolodzy – coraz szybciej. Przekonanie to zdaje się mieć odniesienie do coraz szybszego pozyskiwania, przechowywania i przetwarzania

informacji, a więc również do akceleracji roli i znaczenia informacji w życiu społecznym trzeciej fali, którą zauważono w drugiej połowie XX wieku, a cywilizacja drugiej fali rozpoczęła się – wg Tofflera – 300 lat temu, zaś pierwsza zainicjowana została przed 10 tys. lat temu. Natomiast według szacunkowych danych człowiek wyłonił się w procesie ewolucji naczelnych około 200 do 300 tys. lat temu.

Stąd problemem systemów bezpieczeństwa w społeczeństwie informacyjno-dataistycznym jest to, na ile dynamicznie rozwijana cywilizacja trzeciej fali przykryje, przewyżczy lub udoskonali te identyfikacje albo zerwie z nimi i wygeneruje nowy, inny i odmienny system bezpieczeństwa. Czy ten system bezpieczeństwa społeczeństwa informatyczno-dataistycznego staje się w przestrzeni, formie i socjostukturze oraz e-administracji lub e-government bardziej zcentralizowany, zdecentralizowany czy też będzie jakimś ich mieszaniną?

Logika wszechświata osadzona na filozoficznym stanowisku materialistyczno-empirycznym, wyłożona m.in. w książce Stephena Hawkinga *Krótką historia czasu. Od Wielkiego wybuchu do czarnych dziur*, argumentuje za tym, że struktury tego świata ulegają decentralizacji, chaosowi i coraz większemu nieuporządkowaniu oraz wzrostowi entropii (bałaganu). Stąd – stosując zasadę poznania poprzez analogię – można spodziewać się, że system bezpieczeństwa społeczeństwa informacyjno-dataistycznego powinien być podobny, bardziej partycypacyjny, mniej zcentralizowany i o rozmytych oraz płynnych jego zarówno podmiotach, jak i przedmiotach (instrumentach). Taki system zdaje się spełniać wymóg bezpieczeństwa polegający na urzeczywistnianiu „społeczeństwa kontroli” i władzy bez podmiotu – władzy rozproszonej wszystkich nad wszystkimi, gdzie wszyscy władze sprawują i wszyscy jej podlegają. W każdym razie, póki co system bezpieczeństwa społeczeństwa ery informacji określa to, kto kontroluje i nadzoruje wytwarzanie informacji, ich przetwarzanie i wykorzystywanie oraz gromadzenie. Kontrola ta i nadzór oraz piecza dotyczą takich głównych filarów bezpieczeństwa w erze ekspansji społeczeństwa informacyjnego, jak: 1) wolność i odpowiedzialność w **gromadzeniu (akumulowaniu) informacji**, 2) **wykorzystanie informacji** do budowy dostatku i dobrobytu, 3) uregulowań dotyczących systemu **przepływu informacji**, 4) **wytwarzania danych i informacji** – zbioru danych (budujących informację) prawidłowo ustrukturalizowanych (formatujących informację), znaczących w systemie komunikacji (aktywizujących informację) i uprawdopodobnionych lub mających znamiona prawdy (wartościujących informację). Oczywiście bez wytwarzania informacji (infomasy), ich przepływu (infostruktury) i wykorzystania (infoenergii) oraz gromadzenia, przechowywania i akumulowanie (infokultury) nie ma społeczeństwa informacyjnego, chociaż jest społeczeństwo opisywane przez socjomasę, socjoenergię i socjostukturę oraz socjokulturę. Zaś tak opisywane społeczeństwo liberalnej demokracji wsparte jest na: Prokreacji i Edukacji, Dostatku i Dobrobycie, Prawie i jego przestrzeganiu oraz Wolności i Odpowiedzialności.

BIBLIOGRAFIA

- [1] ARYSTOTELES, 2004. *Metafizyka*, [W:] *Dzieła wszystkie*, T. 2. Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.
- [2] ARYSTOTELES, 2004. *Polityka*, tłum. L. Piotrowicz, Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.
- [3] ARYSTOTELES, 2004. *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.
- [4] DELORS, J., 1998. *Edukacja – jest w niej ukryty skarb*, Warszawa: Wyd. UNESCO.
- [5] FLORIDI, L., ILLARI, PH., 2014. *The Philosophy of Information Quality*, Switzerland: Springer International Publishing.
- [6] FLORIDI, L., 2013. *The Ethics of Information*, Oxford: Oxford University Press.
- [7] FOUCAULT, M., 2000. *Filozofia, historia, polityka. Wybór pism*, Warszawa–Wrocław: Wyd. Nauk. PWN.
- [8] FOUCAULT, M., 1977. *Archeologia wiedzy*, Warszawa: PIW.
- [9] FOUCAULT, M., 2010. *Bezpieczeństwo terytorium populacja. Wykłady w Collège de France 1977/1978*, Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.
- [10] FOUCAULT, M., 2011. *Narodziny biopolityki. Wykłady z Collège de France 1978/1979*, Warszawa: Wyd. Nauk. PWN.
- [11] FOUCAULT, M., 1998. *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, przeł. T. Komendant, Warszawa: Fundacja Aletheia.
- [12] HABERMAS, J., 2000. *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*, przeł. M. Łukasiewicz. Kraków.
- [13] HABERMAS, J., 1997. *Modernizm – niedokończony projekt*, przeł. M. Łukasiewicz, [W:] *Postmodernizm. Antologia przekładów*, red. R. Nycz. Kraków.
- [14] HARARI, Y. N., 2018. *21 lekcji na wiek XXI*, przeł. M. Romanek, Kraków: Wyd. Literackie.
- [15] HARARI, Y. N., 2018. *Homo deus. Krótka historia jutra*, Kraków: Wyd. Literackie.
- [16] HAWKING, S. W., 1998. *Krótka historia czasu. Od Wielkiego Wybuchu do czarnych dziur*, Poznań.
- [17] HAWKING, S. W., 2018. *Krótkie odpowiedzi na wielkie pytania*, przeł. M. Kośniak, Poznań: Wyd. ZYSK i S-ka.
- [18] <http://www.cie.gov.pl/www/serce.nsf/0/6A1F328341480FEAC1256F6A0038762F?Open>.
- [19] <https://www.google.com/search?client=firefox-b-d&q=ameryka%C5%84ska+deklaracja+praw+cz%C5%82owieka> (dostęp: 23.03.2019).
- [20] <https://www.ysbn.eu/spoeczenstwo-informacyjne.html> (dostęp: 5.04.2019).
- [21] <https://www.ysbn.eu/spoeczenstwo-informacyjne.html> (dostęp: 5.04.2019).
- [22] JAGUSIAK, B., ZUKOWSKI, P., 2019. *Zagrożenia procesów informacyjnych w systemie bezpieczeństwa państwa. Zagadnienia wybrane*, Warszawa: WAT.
- [23] JAŻWIŃSKI, J., WAŻYŃSKA-FIOK, K., 1993. *Bezpieczeństwo systemów*, Warszawa: PWN.
- [24] LAFARGUE, P., 2006. *Prawo do lenistwa*, Warszawa: SKFM (UW).
- [25] LAKATOS, I., 1995. *Pisma z filozofii nauk empirycznych*, tłum. W. Sady, Wyd. Naukowe PWN.
- [26] LERNER, A. J., 1971. *Zarys cybernetyki*, Warszawa: Wyd. Naukowo-Techniczne.
- [27] LUBAŃSKI, M., 1978. Człowiek, system, informacja. *Studia Philosophiae Christianae* 14(1978)2, http://bazhum.muzhp.pl/media/files/Studia_Philosophiae_Christianae/Studia_Philosophiae_Christianae-r1978-t14-n2.
- [28] ROUSSEAU, J. J., 2010. *Umowa społeczna. Listy o widowiskach*, przeł. A. Peretiatkowicz. Warszawa.
- [29] ŚWINIARSKI, J., KAWALERSKI, P., 2019. *Drogi i bezdroża securitologii*, Warszawa: WAT.

-
- [30] ŚWINIARSKI, J., 2010. *Bezpieczeństwo w ujęciu filozoficznym*, [W:] *Nauka o bezpieczeństwie. Istota, przedmiot badań i kierunki rozwoju. Studia i Materiały*, red. L. Grochowski, A. Letkiewicz, A. Misiuk, t. 1, Szczytno.
- [31] ŚWINIARSKI, J., 1997. *O naturze bezpieczeństwa. Prolegomena do zagadnień ogólnych*. Warszawa–Pruszków.
- [32] TOFFLER, A., 1997. *Trzecia fala*, Warszawa: PIW.
- [33] TOFFLER, A., 2003. *Zmiana władzy. Władza, bogactwo i przemoc u progu XXI wieku*, Poznań: Wyd. ZYSK i S-ka.
- [34] Traktat o funkcjonowaniu UE, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:12012E/TXT...> (dostęp: 4.04.2019).
- [35] WIENER, N., 1971. *Cybernetyka, czyli sterowanie i komunikacja w zwierzęciu i maszynie*, Warszawa: PWN.